

Sygn. akt IV Ca 930/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2022 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Adam Jaworski

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2022 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Prokuratora (...) w W.

z udziałem Skarbu Państwa – Prezydenta (...) W., A. G., N. G., N. K., L. Bar – (...), L. K. (1), A. P., A. R.

o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po S. G. oraz A. W.

na skutek apelacji uczestnika Skarbu Państwa – Prezydenta (...) W.

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie

z dnia 31 grudnia 2020 roku, sygn. akt I Ns 634/18

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że nadać mu następującą treść:

1. zmienić prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 26 sierpnia 2008 roku, sygn. akt I Ns 1108/16 w ten sposób, że stwierdzić, iż spadek po S. G. (1), zmarłym w dniu (...) roku w W., ostatnio stale zamieszkałym w W. nabył na podstawie ustawy Skarb Państwa;

2. zmienić prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 26 sierpnia 2008 roku, sygn. akt I Ns 1108/16 w ten sposób, że stwierdzić, iż spadek po A. W., zmarłej w dniu (...) roku w W., ostatnio stale zamieszkałej w W. nabył na podstawie ustawy Skarb Państwa

3. orzec, że uczestnicy postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

II. orzec, że uczestnicy postępowania ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Adam Jaworski

Sygn. akt IV Ca 930/21

UZASADNIENIE

Prokurator (...) w W. wnioskiem z dnia 19 września 2017 roku wniósł o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Północ w Warszawie z dnia 26 sierpnia 2008 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 1108/06 w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po S. G. (1), który zmarł dnia (...) roku w W. oraz po A. W., która zmarła w dniu (...) roku w W. i orzeczenie że spadek nabył Skarb Państwa.

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy A. G., N. G., N. K. oraz L. Bar – (...) reprezentowani przez pełnomocnika wnieśli o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie kosztów.

Uczestnik postępowania Skarb Państwa – Prezydent (...) W. przyłączył się do wniosku Prokuratora (...) w W. i wniósł o stwierdzenie nabycia spadku na rzecz Skarbu Państwa.

Uczestnicy L. K. (2), A. P. i A. R. nie złożyli odpowiedzi na wniosek.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 31 grudnia 2020 r. (sygn. akt I Ns 630/18) Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie oddalił wniosek (pkt 1) i zasądził od Skarbu Państwa – Prokuratora (...) w W. na rzecz uczestników A. G., N. G., N., K., L. Bar – (...) kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2). Orzeczenie to zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych Sądu I instancji i ich prawnej oceny.

S. G. (1) był obywatelem polskim, zmarł w dniu (...) r. w W. jako kawaler bezdzietny. Przed śmiercią ostatnio zamieszkiwał przy ul. (...) w W.. Nie postawił testamentu, zaś osobami uprawnionymi do dziedziczenia po nim byli z mocy ustawy jego bracia (...) Ginzburg oraz S. (...).

(...) zmarł po spadkodawcy tj. w dniu (...)r. w O. zaś drugi brat spadkodawcy S. (...) zmarł(...) Rodzice S. G. (1) zmarli przed nim.

S. G. (1) był współwłaścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...) oraz przy ul. (...) w W.,

(...)(...)w chwili śmierci był wdowcem, pozostawił 4 dzieci: A., M., N. i Z.. A. W. z domu (...) zmarła w dniu (...). Zmarła jako osoba bezdzietna, w chwili śmierci A. W. żyło jej rodzeństwo – siostra M. (M.) G. (G.), brat Z. G., siostra N. R. (z domu (...)).

M. (M.) G. (G.) zmarła w (...)r. spadek po niej nabyli synowie A. G. i N. G. po połowie.

Z. G. zmarł w(...)r. w T.. Jego następcami prawnymi są córki L. Bar – (...) i N. K. oraz żona F..

N. R. zmarła w (...) r. w (...)pozostawiając trójkę dzieci: A. P., A. R. i L. K. (2). W chwili śmierci była wdową.

S. (...)został uznany za zmarłego z dniem (...) r. na mocy postanowienia Sądu Grodzkiego w Warszawie z dnia 7 października 1946 r. Ostatnim miejscem zamieszkania S. G. była ul. (...) (teren getta (...)). S.(...)był współwłaścicielem nieruchomości przy ul. (...) w W..

Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2008 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w W. stwierdził, że (I) spadek po S. G. (1) zmarłym w dniu (...).r. w W., ostatnio stale zamieszkałym w W. na podstawie ustawy nabyli brat (...)syn W. i D. z domu S.) oraz brat S. Ginzburg syn W. i D. z domu S. po połowie każdy z nich; stwierdził, że (II) spadek po M. G. (1) zmarłej 1 stycznia 1987 r. w Izraelu w zakresie roszczenia o ustanowienie użytkownika wieczystego ostatnio stale zamieszkałej w W., na podstawie ustawy nabyli synowie A. G. i N. G. po połowie; stwierdził, że (III) spadek po A. W. z domu (...) zmarłej w dniu(...) r. w W. ostatnio stale zamieszkałej w W., na podstawie ustawy nabyli bracia Z. G., siostra M. G. (2) i siostra N. R. po 1/ 3 części spadku każdy z nich; stwierdził, że (IV) spadek po H. W. zmarłym w dniu 25 kwietnia 1967 r. w W., ostatnio stale zamieszkałym w W. na podstawie ustawy nabył Skarb Państwa.

S. G. (2) był współwłaścicielem nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dawna księga wieczysta „NR H.(...)” obecnie oznaczonej jako działka nr (...) z obrębem 4-13-04 uregulowana w księdze wieczystej nr KW (...). Na działce znajduje się pięciokondygnacyjny budynek mieszkalny. Nieruchomość znajduje się na terenie objętym działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy. Z dniem 21 listopada 1945 r. grunty nieruchomości (...), w tym przedmiotowa nieruchomość na podstawie art. 1 dekretu przeszła na własność m.st W.. Ostatecznie z dniem 27 maja 1990 r. grunt stał się własnością D. P., co potwierdził Wojewoda (...) decyzją z dnia 29 maja 1991 r. nr (...) i decyzją z dnia 22.04.1992r. Obecnie grunt stanowi własność (...) W.. Zgodnie

z art. 7 ust 1 i 2 dekretu dotychczasowi właściciele lub ich następcy prawni będący w posiadaniu gruntu, uprawnieni byli w ciągu 6 miesięcy od dnia objęcia w posiadanie gruntu przez gminę do złożenia wniosku o przyznanie prawa własności czasowej z czynszem symbolicznym lub prawa zabudowy za opłatą symboliczną. Objęcie niniejszego gruntu w posiadanie nastąpiło w dniu (...) r. zatem termin do złożenia wniosku upływał z dniem (...). W dniu (...) r. dawny współwłaściciel hipoteczny J. K. złożył wniosek o przyznanie prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ul. (...) oznaczonej jako H. nr 964 P.. Po rozpatrzeniu wniosku Prezydent Miasta Stołecznego W. ustanowił na 99 lat prawo użytkowania wieczystego w udziale o, (...) do gruntu zabudowanego o powierzchni 550 m⁽²⁾ położonego w W. przy ul. (...) w W. oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) w obrębie 4-13-04 uregulowanej w księdze wieczystej nr (...) na rzecz C. R. w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz Skarbu Państwa w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz A. G. w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz N. G. w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz N. K. w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz L. Bar – (...) w udziale wynoszącym o. (...), na rzecz L. K. (2) w udziale wynoszącym o. (...), na rzecz A. P. w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz A. R. w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz T. K. w udziale wynoszącym o. (...), na rzecz J. L. w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz A. C. w udziale wynoszącym o, (...), na rzecz T. Ł. w udziale wynoszącym o, (...). Zgodnie z treścią zaświadczenia wydanego w dniu 28 marca 1946 r. o nr (...) przez Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział Hipoteczny, nieruchomość oznaczona jako H. nr 964 – P. zawierała powierzchni 217,27 sążni kw i była uregulowana jawnym wpisem jako własność T. N. co do 2/6 części, J. K. co do 1/6 części oraz S. G. (1) co do 3/6 części wszystkich niepodzielnie.

Decyzją z dnia 27 marca 2015 r. po rozpoznaniu wniosku z dnia 22 września 1949 r. złożonego przez J. K. dawnego współwłaściciela hipotecznego o przyznanie prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ul. (...) oznaczonej jako H. nr 964 – P. Prezydent (...) W. ustanowił na 99 lat prawo użytkowania wieczystego do gruntu zabudowanego o powierzchni 451 m² przy ul. (...) w W. oznaczonego jako działka nr (...) uregulowanej w księdze wieczystej nr (...) na rzecz C. R. w udziale wynoszącym 12/72, na rzecz Skarbu Państwa w udziale wynoszącym 12/72, na rzecz A. G. w udziale wynoszącym 6/72, na rzecz N. G. w udziale wynoszącym 6/72, na rzecz N. K. w udziale wynoszącym 6/72, na rzecz L. Bar – (...) w udziale wynoszącym 6/72, na rzecz L. K. (2) w udziale wynoszącym 4/72, na rzecz A. P. w udziale wynoszącym 4/72, na rzecz A. R. w udziale wynoszącym 4/72, na rzecz T. K. w udziale wynoszącym 4/72, na rzecz J. L. w udziale wynoszącym 4/72, na rzecz A. C. w udziale wynoszącym 3/72, na rzecz T. Ł. w udziale wynoszącym 1/72.

Zgodnie z zaświadczeniem wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy M. X Wydział Ksiąg Wieczystych z dnia 4 listopada 2002 r. w archiwum ksiąg dawnych pod numerem inwentarzowym 588 znajduje się księga hipoteczna po nazwą „(...) Nr (...) na P.”. W dziale II wykazu wpisem jawnym z dnia 8 lipca 1930 r. ujawnieni się S. G. (1) i S. Ginzburg po połowie niepodzielnie co do uregulowanej w niniejszej księdze nieruchomości zawierającej obszar 217, 27 sążni kw. Na mocy aktu zdziałanego dnia 24 stycznia 1930 r. wpisanego na k. 49 księgi tomu I zatwierdzonego orzeczeniem z dnia 8 lipca 1930 r. W dziale II wykazu znajduje się zastrzeżenie w formie wniosku nr 1 z dnia 17 lipca 1944 r., w którym powołując się na wyrok Sądu Polubownego z dnia 20 września 1942 r. zaopatrzonego klauzulą wykonalności Sądu Grodzkiego w W. Oddziału I z dnia 11 lipca 1944 r. przysądżającego połowę niniejszej nieruchomości należącej do S. G. (1) na własność T. N., do działu II wykazu zaprojektowana została treść: T. N. co do połowy, S. G. (1) co do drugiej połowy – niepodzielnie. Postanowienie Wydziału Hipotecznego Miejskiego Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 lipca 1944 r. wniosek nr 1 został zatwierdzony. Wniosek nr 2 z dnia 18 lipca 1944 r., w którym powołując się na tytuł wykonawczy Sądu Grodzkiego w W. z dnia 17 lipca (...). przyznającego prawa i obowiązki T. N. z powołanego tytułu w 1/3 części czyli 1/6 niepodzielnej części całej nieruchomości nr hip 964 P. na własność J. K., co do działu II wykazu zaprojektowana została treść T. N. co do 2/6 części, J. K. co do 1/6 części, S. G. (1) co do 3/6 części, wszyscy niepodzielnie. Postanowieniem z dnia 19 lipca 1944 r. wniosek został zatwierdzony.

Stan faktyczny sprawy nie był sporny i znalazł odzwierciedlenie w dokumentach zalegających w aktach sprawy „główniej” oraz sprawy I Ns 1108/16.

Dokonując oceny prawnej Sąd Rejonowy uznał wniosek za bezzasadny. Sąd I instancji uznał wnioskodawcę za legitymowanego do złożenia wniosku na podstawie art. 7 i 679 k.p.c., następnie omówił obszernie przepisy

intertemporalne, wskazując, że w sprawie zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu N. (dalej: K.N.), który obowiązywał do dnia 1 stycznia 1947 r. tj. do dnia wejścia w życie dekretu z dnia 8 października 1946 r. Prawo spadkowe. Sąd Rejonowy przytoczył przepisy mające w tej sprawie zastosowanie, wskazując na art. 811 KN jako definiujący spadek wakujący. Przesłanką negatywną na gruncie art. 811 KN jest istnienie spadkobierców – rodzeństwa S. G. (1) i A. W. i brak ich oświadczeń o zrzeczeniu się spadku. Nadto należy mieć na uwadze, jakie warunki panowały w chwili otwarcia spadku po spadkobiercach w 1943 r. i z jakich przyczyn formuła przyjęcia wyraźnego przed urzędem nie miała miejsca. W dniu 22 września 1949 r. współwłaściciel hipoteczny J. K. złożył wniosek o przyznanie prawa własności czasowej, o którym mowa w art. 7 dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy. W ocenie Sądu wniosek stanowi przejaw woli spadkobierców objęcia spadku. Należało mieć przy tym na uwadze szczególne okoliczności, w jakich doszło do nabycia przez poprzedników prawnych uczestników spadku po S. G. (1) i A. W.. Spadkodawcy zmarli w czasie II wojny światowej, po której zakończeniu wszedł w życie dekret z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy. Założeniem wprowadzenia w Kodeksie Napoleona przepisów o spadku bezdziedzicznym i wakującym była chęć uniknięcia pozostawiania spadków nieobjętych, przy obowiązującym w prawie francuskim założeniu braku spadkobiercy koniecznego. Biorąc natomiast pod uwagę specyfikę powojennej sytuacji w Polsce, nie sposób stracić z pola widzenia utrudnionej sytuacji spadkobierców w zmanifestowaniu woli objęcia spadku po zmarłym spadkodawcy w przypadku, gdy majątek spadkowy w przeważającej mierze stanowiła nieruchomości przejęta przez Państwo. W ocenie Sądu, istnienie spadkobierców stanowi przeszkodę uznania spadku za wakujący, gdyż sam upływ terminu na sporządzenie inwentarza i do namysłu nie pozwalał na wakowanie spadku, jeśli znani byli spadkobiercy wwiązani należący do 1 z 12 grup uprawnionych do dziedziczenia według Kodeksu Napoleona albo gdy istniał ktoś, kto rościł sobie prawa do spadku. Nadto, wnioskodawca nie wykazał, ażeby spadek po S. G. (1) i A. W. został uznany za wakujący przez trybunał pierwszej instancji. Dlatego też, Sąd na podstawie art. 679 k.p.c. w zw. z art. LIV przepisów wprowadzających kodeks cywilny oddalił wniosek, orzekając o kosztach na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

Apelację od tego postanowienia złożył uczestnik Skarb Państwa – Prezydent (...) W., zarzucając postanowieniu naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. LIV ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. nr 16 poz. 94, dalej: P.W.K.C.), art. 811 K.N. oraz art. 1 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 30 stycznia/11 lutego 1842 r. o spadkach bezdziedzicznych i wakujących t. XXIX, 23) (zarzut nr I), art. 778 K.N i 779 K.N. (zarzut nr II), art. 731, 745, 748, 751 K.N. (zarzut nr III) oraz art. 723, 724 K.N. w związku z art. LI oraz art. LIV P.W.K.C. Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku prokuratora oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Wnioskodawca oraz pozostali uczestnicy nie złożyli odpowiedzi na apelację.

Wobec braku wniosków o rozpoznanie apelacji na rozprawie i braku konieczności uzupełnienia postępowania dowodowego Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je za podstawę swojego orzeczenia. Nie zachodziła potrzeba uzupełnienia albo korekty tych ustaleń, a stan faktyczny sprawy był całkowicie niesporny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty.

Rozważania należy rozpocząć od stwierdzenia, że Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż Prokurator (...) jest legitymowany do złożenia wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po A. W. i S. G. (3) oraz słusznie uznał, że termin roczny (art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c.) nie ma zastosowania do prokuratora, który nie brał udziału w sprawie I Ns 1108/16. Można jedynie dodać, że prokurator, składając wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego na podstawie art. 7 k.p.c., ma zawsze samodzielną pozycję. W postępowaniu nieprocesowym nie stosuje się odpowiednio konstrukcji prawnej, określonej w art. 55 i 56 k.p.c. Wobec tego, że prokurator nie był uczestnikiem prawomocnie zakończonego postępowania, może on złożyć wniosek oparty na treści art. 679 k.p.c. bez ograniczenia żadnym

terminem, co znajduje usprawiedliwienie w samodzielnej pozycji wnioskodawcy jako rzecznika praworządności. Powszechnie przyjmuje się, że prokurator autonomicznie ocenia, czy wszczęcie przez niego postępowania jest niezbędne w celu ochrony porządku prawnego, interesu społecznego albo ochrony praw obywateli, a ocena ta nie podlega kontroli sądu. Można jednak dodać, że w okolicznościach sprawy istnienie interesu publicznego, uzasadniającego zaangażowanie prokuratora, jest niewątpliwe. Po pierwsze dlatego, że interes ten jest immanentnie związany z celem postępowania o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, którym jest zgodne z prawem określenie porządku dziedziczenia. Po drugie, rozpoznawana sprawa wykazuje ścisły związek z postępowaniem repywatyzacyjnym, dotyczącym nieruchomości (...), zabudowanej wielokondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym (k. 8v).

Sąd I instancji dokonał również prawidłowej wykładni art. LIV (...), a rozważania dotyczące właściwych przepisów prawa spadkowego są prawidłowe i przekonujące. Nie ma więc potrzeby powtarzania ich w tym miejscu. Jest bowiem oczywiste, że porządek dziedziczenia po obydwojgu spadkobiercach został ukształtowany przez Kodeks Napoleona, skoro zarówno S. G. (1), jak i A. W. zmarli przed dniem 1 stycznia 1947 r.

Istota sprawy sprowadza się do pytania, czy oba spadki można uznać za wakujące ze skutkiem przyjęcia dziedziczenia ustawowego Skarbu Państwa. Tej kwestii dotyczy **zarzut apelacji, oznaczony numerem I**, od którego należy rozpocząć ocenę prawidłowości zaskarżonego postanowienia.

Art. LI P.W.K.C. stanowi, że do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej. Zgodnie z art. LIV P.W.K.C. przepisy kodeksu cywilnego o dziedziczeniu ustawowym Skarbu Państwa stosuje się, bez względu na rodzaj majątku, do wszelkich spadków otwartych przed dniem 1 stycznia 1947 r., jeżeli według przepisów obowiązujących przed tą datą spadki te były wakujące lub bezdziedziczne, chyba że postępowanie dotyczące spadku zostało już prawomocnie ukończone. Zgodnie natomiast z art. XX § 1 dekretu z 8 października 1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz. U. nr 60 poz. 329) przepisy prawa spadkowego o dziedziczeniu ustawowym Skarbu Państwa stosuje się, bez względu na rodzaj majątku, do wszelkich spadków otwartych przed wejściem w życie tego prawa, jeżeli według przepisów dotychczasowych spadki te są wakujące lub bezdziedziczne, chyba że postępowanie dotyczące takiego spadku zostało już prawomocnie ukończone.

W uzasadnieniu uchwały SN z 18 listopada 1966 r. (III CZP 89/66) trafnie przywołanej również przez Sąd I instancji, stwierdzono, że: „Jeśli chodzi o spadki wakujące, to celem tego przepisu jest likwidacja niekorzystnych z punktu widzenia gospodarczego stanów faktycznych polegających na tym, że spadki przez wiele lat nie pozostają we władaniu spadkobierców. Ustawodawca uznał, że skoro spadkobiercy nie interesują się spadkiem, to z konieczności spadek powinien być przyjęty, jako wakujący, przez Skarb Państwa. Przepis art. LIV ma zastosowanie do spadków wakujących (i tak właśnie przez ustawę nazwanych) przewidzianych w art. 811 - 814 kodeksu cywilnego N., w myśl których spadek jest wakujący wówczas, gdy po upływie terminów "do namysłu nikt się z roszczeniem do spadku nie zgłasza, gdy nie ma znanego spadkobiercy, lub gdy spadkobiercy znani spadku się zrzekli", a więc gdy spadek nie został faktycznie przez osoby wymienione objęty”. Pogląd ten jest współcześnie podzielany w doktrynie, w której wskazuje się ponadto, że art. LIV (...) jest podstawą dziedziczenia ustawowego Skarbu Państwa także w przypadku spadków wakujących w rozumieniu postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 30 stycznia – 11 lutego 1842 r. o spadkach bezdziedzicznych i wakujących (Dziennik Praw, t. XXIX, s. 23) – zob. W. B. w: K. O. (red. serii), W. B. (red. tomu), Prawo intertemporalne prywatne. Komentarz do przepisów wprowadzających Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, W. 2021, art. LIV Nt. 6; M. K., w: K. P., Komentarz, 2015, t. II, art. LIV, Nb 1). W doktrynie z czasów międzywojennych wyjaśniono, z odwołaniem się także do literatury francuskiej, że celem instytucji spadku wakującego jest zabezpieczenie interesów trzecich, jak np. wierzycieli (zob. B. Sernakier Rappaportowa, Spadek wakujący w świetle doktryny i praktyki (dokończenie), Gazeta Sądowa Warszawska nr 45, wyd. z 8 listopada 1937 r., Rok LXIV, s. 618).

Zgodnie z art. 811 KN jeżeli po upływie terminów do spisania inwentarza i do namysłu nikt się o spadek nie zgłasza, jeżeli nie ma znanego następcy lub też znani następcy zrzekli się spadku, takowy poczytuje się za wakujący. Przepis ten jest ściśle powiązany z art. 795 KN i został ustanowiony na potrzeby zabezpieczenia spadku. Zgodnie z art. 795

Kodeksu N. spadkobiercy służą trzy miesiące do spisania inwentarza, licząc od dnia otwarcia spadku, zaś od upływu tych trzech miesięcy (lub od dnia zamknięcia inwentarza, jeśli spis został zakończony przed upływem wspomnianych trzech miesięcy) przysługuje mu czterdziestodniowy termin do przyjęcia lub odrzucenia spadku. Uprawnienie do przyjęcia lub zrzeczenia się spadku przedawnia się z upływem czasu wymaganego do najdłuższego przedawnienia praw do nieruchomości, czyli z upływem trzydziestu lat (art. 789 w zw. z art. 2262 KN). Art. 778 KN stanowił natomiast, że przyjęcie spadku może być wyraźne bądź niewyraźne, to ostatnie ma miejsce wtedy, gdy dziedzic taki akt czyni, który okazuje konieczny domysł, że ma zamiar przyjęcia i którego nie miałby prawa uczynić, tylko jako dziedzic”. Istotne znaczenie miał również art. 1 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 30 stycznia – 11 lutego 1842 r. o spadkach bezdziedzicznych i wakujących (Dziennik Praw, t. XXIX, s. 23), który stanowił, że spadkami wakującymi są spadki „opuszczone, to jest takie których sukcesorowie wiadomi albo w czasie prawem oznaczonym nie objęli lub wyraźnie zrzekli się”. Treść tego przepisu, obowiązującego na terenie dawnego Królestwa Polskiego do 31 grudnia 1946 r., pozwala zanegować prawidłowość stanowiska, zgodnie z którym samo istnienie ustalonych krewnych, spadkobierców ustawowych określonych w art. 723 i następnych KN, wykluczało możliwość uznania spadku za wakujący. Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego, że przewidzianą w art. 811 KN przesłankę „gdy nie ma znanego spadkobiercy” należy odnosić do sytuacji, „gdy nie zostało złożone oświadczenie o przyjęciu spadku w sposób określony w art. 778 Kodeksu N., czyli w sposób wyraźny (lecz nie z dobrodziejstwem inwentarza) lub milczący, bowiem o tym, czy spadkobierca jest znany decyduje nie to, czy w ogóle on istnieje, lecz okoliczności, które ujawniają wolę objęcia spadku” (postanowienie SN z 18 lipca 2019 r., I CSK 347/18). Innymi słowy, fakt, że obydwój spadkobiercy pozostawili krewnych należących do kręgu dziedziczenia ustawowego, nie wyklucza uznania spadku za wakujący. Nie można więc zgodzić się z odmiennym stanowiskiem Sądu Rejonowego, który stwierdza, że „istnienie spadkobierców stanowi przeszkodę uznania spadku za wakujący”.

W orzecnictwie i literaturze okresu przedwojennego przyjmowano również, że spadek jest wakujący, gdy obejmował on nieruchomość hipoteczną, a znani spadkobiercy nie legitymowali się tytułem spadkobrania wydanym w oparciu o art. 125-131 Prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i hipotekach w miejsce tytułu XVIII księgi III kodeksu cywilnego (tzw. ustawy hipotecznej z 1818 r.) – tak. B. S. R., Spadek wakujący, s. 618. Autorka ta zaznacza, że cytowane stwierdzenie nie dotyczy sytuacji, w której spadkobiercy faktycznie objęli spadek w posiadanie. W realiach tej sprawy spadek nie został jednak przez spadkobierców objęty w posiadanie. Skarżący trafnie podnosi, że spadkobiercy nie podjęli działań w celu objęcia spadku przed dniem 1 stycznia 1947 r.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że spadkodawcy zmarli w latach 1941 (S. G. (1)) i 1946 (A. W.). W przypadku S. G. (1) dopełnienie czynności określonych w 795 KN było – z uwagi na oczywiste uwarunkowania okupacji niemieckiej – niemożliwe. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 1 pkt 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 lutego 1940 r. o wstrzymaniu i zawieszeniu biegu terminów (Dz. U. z 1940 r. Nr 4, poz. 9) z dniem 1 września 1939 r. na cały czas trwania wyjątkowych okoliczności wywołanych wojną wstrzymuje się nie rozpoczęty i zawieszają rozpoczęty bieg następujących terminów przewidzianych we wszystkich ustawach, dekretach, rozporządzeniach i zarządzeniach obowiązujących na całym obszarze Państwa lub na poszczególnych jego częściach dla przedawnienia i prekluzji oraz wszelkich w ogóle terminów, których niezachowanie powoduje wygaśnięcie lub zmianę roszczeń, wierzytelności i praw. Oznacza to, że początek biegu terminu rozpoczął się dopiero od 9 maja 1945 r., czyli dnia następnego po dniu uznawanym za oficjalne zakończenie II wojny światowej. Termin 3-miesięczny, przedłużony o 40 dni „do namysłu”, liczony od tej daty, ukończył bieg 19 sierpnia 1945 r.

Termin określony w art. 795 KN w przypadku spadkobierców A. W. rozpoczął bieg 9 maja 1946 r., a ukończył – 19 sierpnia 1946 r. W obu przypadkach terminy upłynęły w okresie obowiązywania Kodeksu Napoleona.

Należy również zwrócić uwagę, że Skarb Państwa nie miał obowiązku wnioskować o ustanowienie kuratora spadku. Jak wynika z powołanych wyżej przepisów obowiązek taki spoczywał na osobie zainteresowanej lub Prokuratorze (który również nie miał obowiązku podejmowania działań z urzędu). Brak kuratora pozostawał jednak bez wpływu na ustalenie, że spadek jest spadkiem wakującym (zob. postanowienie SO w Łodzi z 19 lipca 2019 r., III Ca 972/19, L.).

Przesłanką dziedziczenia ustawowego Skarbu Państwa jest więc – zgodnie z powoływanymi art. XX § 1 dekretu z 8 października 1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz. U. nr 60 poz. 329) przepisy prawa spadkowego oraz art. LIV P.W.K.C. – stwierdzenie, że spadek mógł być uznany za wakujący przed dniem 1 stycznia 1947 r. Takie okoliczności zaistniały w rozpoznawanej sprawie. W tym kontekście nawet bez znaczenia jest okoliczność, że w 1949 roku został złożony wniosek dekretowy, skoro już na podstawie przepisów wprowadzających Prawo spadkowe spadkobiercą ustawowym jest Skarb Państwa. Pierwszy zarzut apelacyjny należy więc uznać za zasadny.

Apelacja trafnie jednak podnosi, że nawet gdyby przyjąć odmienny pogląd prawny, i tak istniały podstawy do uwzględnienia wniosku Prokuratora (...) w W..

Nie można odmówić słuszności również **zarzutowi II**, naruszenia art. 778 i 779 KN przez – ogólnie rzecz ujmując – niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że złożenie wniosku o przyznanie prawa własności czasowej oznacza, iż przyjęto spadek po S. G. (1) i A. W.. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że treść tego zarzutu nie jest w pełni adekwatna do realiów sprawy, gdyż wskazano w nim nieruchomości przy ul. (...), podczas gdy w stanie faktycznym niniejszej sprawy wniosek dekretowy dotyczył nieruchomości przy ul. (...). Ponadto wniosek nie został złożony przez pełnomocnika, ale przez jednego ze współwłaścicieli, co nie jest bez znaczenia dla jego skutków dla spadkodawców. Te niedokładności w treści zarzutu II apelacji nie zmieniają jednak faktu, że zarzut ten jest trafny.

Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd Rejonowy dopatruje się dorozumianego przyjęcia spadku po S. G. (1) i A. W. w fakcie, że wniosek dekretowy złożony przez dawnego współwłaściciela hipotecznego J. K. wywołał skutek wobec pozostałych współwłaścicieli niepodzielnej nieruchomości przy ul. (...) w W. zgodnie z obowiązującym w roku 1949 art. 89 dekretu z 11 października 1946 r. – Prawo rzeczowe (Dz. U. nr 57 poz. 46). Przepis ten stanowił, że każdy współwłaściciel może wykonywać czynności, zmierzające do zachowania wspólnego prawa wszystkich współwłaścicieli. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów (zasadzie prawnej) z 15 września 1960 r., 1 CO 16/60, „współwłaściciel dokonujący czynności zachowawczej występuje we własnym imieniu, lecz w interesie swoim i pozostałych współwłaścicieli, działając zgodnie z ich domniemaną wolą”. Wniosek o przyznanie prawa własności czasowej na podstawie art. 7 dekretu (...) (tzw. dekretu B.) stanowił czynność zachowawczą w rozumieniu art. 89 pr. rzecz., co oznacza, że wywołał on skutki prawne względem pozostałych współwłaścicieli (zob. wyrok WSA w Warszawie z 4 listopada 2020 r., (...) (...), z 29 września 2020 r., (...)). Sąd Okręgowy podziela ten pogląd oraz zbieżne z nim stanowisko Sądu Rejonowego, uznając wniosek dekretowy za czynność zachowawczą.

Skuteczność wniosku złożonego przez J. K. dla pozostałych współwłaścicieli oznacza jednak jedynie to, że złożenie tego wniosku umożliwia ustanowienie użytkownika wieczystego (wcześniej – prawa własności czasowej) na rzecz wszystkich współwłaścicieli. **Czym innym są jednak skutki wynikające z art. 89 pr. rzecz. w obrębie prawa rzeczowego, a czym innym – dorozumiane („niewyraźne”) przyjęcie spadku na podstawie art. 778 KN. Ze swojej istoty o przyjęciu spadku, nawet niewyraźnym, można mówić jedynie wtedy, gdy spadkobierca podejmuje działania, które wskazuje na wolę objęcia spadku we władanie.** Aspekt ten trafnie uwypuklono w cytowanym już postanowieniu SN z 18 lipca 2019 r., I CSK 347/18, w którym wskazano: „Z przepisów art. 778 Kodeksu N. i art. 779 Kodeksu N. wynika więc, że by mówić o milczącym przyjęciu spadku, konieczne jest istnienie zamiaru spadkobiercy przyjęcia spadku jako spadkobiercy, na co wskazują zwroty: „spełnić miałyby prawo tylko w charakterze spadkobiercy” (art. 778 Kodeksu N.), „czyny wskazujące na tytuł i przymiot spadkobiercy” (a contrario z art. 779 Kodeksu N.)”. Kontynuując tę linię orzecniczą, w postanowieniu z 13 maja 2021 r., I (...) 1/21, Sąd Najwyższy przyjął, że złożenie wniosku o przyznanie prawa własności czasowej może być, w okolicznościach sprawy, uznane za przejaw woli przyjęcia spadku, a tym samym – niewyraźne (dorozumiane) jego przyjęcie. Podkreślenia wymaga jednak, że z treści tego orzeczenia wynika, iż zapadło ono w sprawie, w której wniosek o ustanowienie prawa własności czasowej złożyli sami spadkobiercy, w dodatku inicjując postępowanie o uznanie spadkodawcy za zmarłego. **Tymczasem w rozpoznawanej obecnie sprawie wniosek złożył J. K., współwłaściciel nieruchomości, który jednak nie legitymował się pełnomocnictwem spadkodawców i nie działał jako ich przedstawiciel, co wynika z samej istoty**

czynności zachowawczej. Trudno więc przyjąć, aby działanie osoby nie będącej spadkobiercą, niezależnie od jego skuteczności dla spadkobierców S. G. (1) i A. W. w płaszczyźnie art. 89 pr. rzecz i dekretu (...), miało dowodzić woli objęcia spadku. Dlatego Sąd Okręgowy nie podziela poglądu Sądu Rejonowego, jakoby spadkobiercy S. G. (1) i A. W. przyjęli spadek po nich w sposób dorozumiany, uznając, że spadek ten nigdy nie został przez nich przyjęty w sposób wymagany przez art. 778 KN.

Zgodnie z art. 789 KN możliwość przyjęcia lub odstąpienia spadku podlega prawu przedawnienia przez przeciąg czasu wyznaczony, na najdłuższe przedawnienie praw nieruchomości. Art. 2262 KN stanowił natomiast, że „wszelkie sprawy, tak rzeczowe jak osobiste podlegają przedawnieniu ciągiem lat trzydziestu nabytemu i przytaczający takie przedawnienie obowiązany nie jest okazywać na to tytuł ani nie można stawiać przeciw niemu wyjątku, wynikającego ze złej wiary”. W doktrynie z okresu obowiązywania Kodeksu Napoleona przyjmowano, że kto nie złożył oświadczenia o przyjęciu spadku przez okres 30 lat traci prawa do niego (zob. aktualne do końca okresu obowiązywania Kodeksu Napoleona uwagi W. Dudkiewicza, Jak rozumieć art. 789 Kod. Cywilnego, Gazeta Sądowa Warszawska, Nr 33 z 5(17) sierpnia 1878 r., Rok VI s. 259; F. Zoll, Prawo Cywilne, Tom IV, Prawo rodzinne i spadkowe, Wydanie Trzecie, Poznań 1933, s. 293). Spadkobiercy S. G. (1) i A. W. nie przyjęli spadków po nich w sposób wyraźny albo dorozumiany w terminie 30 lat od daty ich otwarcia. W ocenie Sądu Okręgowego na przeszkodzie przyjęciu biegu terminów z 789 KN w związku z art. 2262 KN także w okresie po 1 stycznia 1947 r. nie stał art. IX pkt 1 dekretu Przepisy wprowadzające dekret – prawo spadkowe, który uchylił m. in. art. 789 KN, skoro oba spadki stały się wakujące jeszcze przed tą datą. Sąd Okręgowy wziął również pod uwagę, że art. X Przepisów wprowadzających prawo spadkowe stanowił, iż przepisy tytułu XX księgi trzeciej KN o przedawnieniu (w księdze tej znajduje się art. 2262 KN) tracą moc w zastosowaniu do roszczeń opartych na przepisach prawa spadkowego. Nie oznacza to jednak wyłączenia zastosowania art. 789 KN w związku z art. 2262 KN w sytuacji, gdy spadek stał się wakujący i bieg przedawnienia rozpocząłby się przed 1 stycznia 1947 r. (taki wniosek wynika również z uzasadnienia postanowienia z 13 maja 2021 r., I (...) 1/21). W tym samym kierunku idzie również orzecznictwo sądów powszechnych w podobnych sprawach (por. np. postanowienia SO we Włocławku z 17 października 2013 r., I Ca 94/13, postanowienia SO w Łodzi z 25 września 2018 r., III Ca 1773/17 oraz z 19 lipca 2019 r., III Ca 972/19). Sąd Okręgowy nie podziela odmiennego poglądu Sądu Okręgowego w Warszawie, wyrażonego w postanowieniu z 27 września 2017 r., V Ca 3218/15. Skoro w art. XVIII Przepisów wprowadzających dekret Prawo spadkowe zapisano, podstawową skądinąd dla prawa spadkowego zasadą, że zastosowanie ma ustawa obowiązująca w dacie śmierci spadkodawcy, to przyjąć należy, że dotyczy to stosowania całego reżimu prawnego określonego, in concreto, w Kodeksie Napoleona. Jego nieodłączną częścią była zaś regulacja dotycząca przyjęcia spadku i instytucji spadków wakujących. Ponadto zasada stosowania przepisów Kodeksu N. do spadków wakujących i bezdziedzicznych, otwartych pod jego rządami, wynika wprost z art. XX § 1 dekretu z 8 października 1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz. U. nr 60 poz. 329) oraz art. LIV (...).

Mając na uwadze powyższe argumenty należy dojść do konkluzji, że 30-letni termin przedawnienia rozpoczął bieg: w odniesieniu do spadkodawcy S. G. (1) z dniem 19 sierpnia 1945 r. (3 miesiące oraz 40 dni od zakończenia II wojny światowej), a ukończył 19 sierpnia 1975 r., a w odniesieniu do spadkodawczyni A. W. – 19 sierpnia 1976 r. W ocenie Sądu Okręgowego nie zaszyły okoliczności uzasadniające zawieszenie biegu terminu przedawnienia, określone w art. 2242-2258 KN, art. 109 pkt 4 ustawy z 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. nr 34 poz. 310 i 311) oraz art. 121 pkt 4 k.c. Pamiętając o tym, że dochodzenie swoich praw do nieruchomości przeciwko państwu było w okresie komunizmu bardzo utrudnione, jeżeli nie wręcz niemożliwe, trzeba stwierdzić, że w analizowanym tu kontekście trzeba zbadać jedynie to, czy okoliczności o charakterze ustrojowym wykluczały możliwość złożenia przez spadkobierców oświadczeń o przyjęciu spadku lub zainicjowanie postępowań spadkowych przed sądami polskimi. Taki wniosek byłby z pewnością zbyt daleko idący. Podjęcie niezbędnych czynności było co prawda znacznie utrudnione, ale nie niemożliwe. W odniesieniu do podobnego stanu faktycznego Sąd Okręgowy w Łodzi trafnie wskazał, że nawet „zawieszenie stosunków dyplomatycznych między Izraelem a PRL nie spowodowało zawieszenia działania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Apelujący nie wykazał w żaden sposób, że utrudniano jego ojcu w jakikolwiek sposób zgłoszenie swoich praw do spadku w sądzie polskim bądź zagranicą” (postanowienie SO w Łodzi z 19 lipca 2019 r., III Ca 972/19). Spadkobiercy S. G. (1) i A. W. nie podejmowali zresztą żadnych działań aż do 2003 roku, kiedy złożyli wniosek w sprawie I Ns 1108/06.

Z tych wszystkich powodów należy przyjąć, że spadek po S. G. (1) oraz spadek po A. W. były spadkami bezdziedzicznymi, które po upływie terminu przedawnienia (art. 789 KN w związku z art. 2262 KN) przypadły Skarbowi Państwa na podstawie art. 539 KN. Także z tego powodu zarzut apelacyjny nr II, a w konsekwencji także zarzuty nr III i IV zasługiwały na uwzględnienie, co oznacza, że wniosek Prokuratora (...) był uzasadniony również z tego powodu.

Sąd Okręgowy nie podziela poglądów wyrażonych przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w uzasadnieniu postanowienia z 20 marca 2019 r. (VI Ns 619/17), jakoby przyjęcie interpretacji zgodnej ze stanowiskiem wnioskodawcy i Skarbu Państwa stanowiło niedopuszczalne w świetle art. 21 ust. 2 Konstytucji „wywłaszczenie majątków spadkowych”. Przede wszystkim trzeba uwzględnić oczywisty fakt, że sąd spadku orzeka obecnie, stosując przepisy obowiązujące w dacie śmierci spadkodawcy, dlatego ocena zgodności przepisów Kodeksu N. o spadkach wakujących i przedawnieniu z obecnie obowiązującą Konstytucją byłaby zabiegiem nieuprawnionym. Nie można bowiem oceniać według współczesnych standardów konstytucyjnych zdarzeń zaistniałych w latach 40 XX wieku, uregulowanych aktem prawnym powstałym w innej epoce. Tylko na marginesie można wskazać, że rozwiązania przyjęte w art. 789 KN i (...) stanowiły jeden z przejawów tak zwanej instytucji „dawności” (obok zasiedzenia, przedawnienia, terminów zawitych), powszechnie przyjętej w różnych systemach prawnych. W ocenie Sądu Okręgowego całkowicie chybiona jest też sugestia, uczyniona w powołanym postanowieniu SR dla Warszawy Śródmieścia i powołanym tam postanowieniu SO w Warszawie z 30 marca 2017 r. (XXVII Ca 2666/16), że przepisy art. LXIV miały utracić moc obowiązującą za pomocą instytucji desuetudo. Abstrahując od tego, że koncepcja desuetudo, czyli utraty mocy obowiązującej normy prawnej na skutek niestosowania, nie ma podstawy normatywnej i jest jedynie konstrukcją teorii prawa, trzeba wyraźnie podkreślić, że art. LIV (...) reguluje sytuację szczególną, wyjątkową, odsyłając do regulacji uchylonej z dniem 1 stycznia 1947 r. Trudno więc wyciągać daleko idące wnioski z faktu, że „przez ponad 50 ostatnich lat nie pojawiło się żadne orzeczenie Sądu Najwyższego, które nakazywałoby interpretację przepisów w taki sposób, jak wskazywał wnioskodawca we wniosku o zmianę postanowienia” (tak SR dla Warszawy Śródmieścia w powoływanym postanowieniu). Obserwacja praktyki i fakty powszechnie znane pozwalają jednocześnie stwierdzić, że problematyka spadków wakujących i bezdziedzicznych, po osobach zmarłych w czasie II wojny światowej, nabrała istotnego praktycznego znaczenia w ostatnich latach, w związku z postępowaniami reprivatyzacyjnymi., co znajduje odzwierciedlenie w powoływanych tu orzeczeniach sądów powszechnych okręgu (...) i (...).

Tym wszystkim się kierując Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przy zastosowaniu art. 679 §1 k.p.c., art. 7 k.p.c. i powołanych w uzasadnieniu przepisów Kodeksu N. orzekł jak w sentencji. O kosztach za obie instancje orzeczono zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c., mając na względzie ostateczny wynik sprawy, jej precedensowy charakter oraz publicznoprawny pierwiastek, które przemawiały przeciwko stosowaniu art. 520 § 2 k.p.c. na korzyść Skarbu Państwa.

Adam Jaworski

ZARZĄDZENIE

Proszę:

- 1) Odnotować uzasadnienie (z uwzględnieniem urlopu sędziego);
- 2) Podłożyć do akt wszystkie wnioski o uzasadnienie
- 3) Odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć:
 - a) Prokuratorowi;
 - b) Pełnomocnikowi uczestników adw. A. J.

- c) Pełnomocnikowi uczestniczki A. R. – P. r. pr. R. G.
- d) Pełnomocnikowi Skarbu państwa r. pr. R. M.
- 4) Opublikować postanowienie z uzasadnieniem na portalu orzeczeń.